

PREK

Miesięcz
1100 Mk.
domu 1.2
dyżka w I
w innyc
Mk. Za
dopłaca

Cena

5

numaru 100 IIIA.

Konto czekowe P. K. O.
140561.

Reklamacje otwarte wol-
ne od opłaty pocztowej.

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich 1. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorażczyzny 1. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Admini-
stracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer“ Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“ ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud.“ ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry wynosi:
Zwyczajne za tekstem 40 Mk.
Nadesłane 120 Mk. Nekrologia
180 Mk. Na pierwszej kolumnie
250 Mk. Przed kroniką 180 Mk.
Po kolumnie i komunikaty 160
Mk. Drobne ogłoszenia, za ka-
żdy wyraz 20 Mk. w rubryce:
Kubno i sprzeżaj, matryme-
nialne i korespondencja p. y-
watna za każdy wyraz 30 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych
po 100 Mk. za wiersz milime-
try, szerok. 80 milim.

Ogłoszenia na niedzielę i świę-
ta o 50% drożej.

Ogłoszenia zagraniczne o 100%
drożej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ukraińscy endecy nie chcą iść do wyborów.

Ukraińska endecja, której organ „Dilo“, wczoraj został wznowiony, postanowiła nie wziąć udziału w wyborach sejmowych, bo takie polecenie wydał p. dr. Eugeniusz Petruszewicz. Idący z oportunizmu w ogonie endeckim radykali ukraińscy, przyłączyli się na drugi dzień do tego stanowiska. Wielu z działaczy radykalnych zajęłoby chętnie bardziej rozważne, uczciwe, pożyteczne i bardziej z rzeczywistym stanem rzeczy liczące się stanowisko, nie pozwala im jednak na to obawa przed nacjonalistycznym konkurentem i przed jego „kłatwą“. Z obawy przed fikcją ludzie ci dają się wlec na postronku szowinistycznym oficerom i podoficerom, których generałowie znajdują się za granicą. „Przyłączyła się“ również do nacjonalistów drobna grupa chrześcijańsko-społeczna.

Uchwała ta — biorąc rzecz zarówno z zasadniczego, jak i taktycznego punktu widzenia — jest w wysokim stopniu nierozsądna, więcej, jest poniekąd aktem samobójstwa politycznego, popełnianego — tak się głosi — w imię nie dających się ziścić międzynarodowych mrzonek i fikcji. Równocześnie jednak uchwała ta opiera się na bardziej realnym gruncie.

Oto ukraińscy szowiniści obawiają się klęski przy wyborach, definitywnej przegranej, utraty „reprezentatywnego“ swego autorytetu, przypięczonej wyraźnym stosunkiem głosów. Kontakt ich ze wsią jest bardzo luźny, a popularność sztabu, rozsyłającego z bezpiecznego, a nie raz bardzo wystawnego i zyskownego emigracyjnego schronienia zgubne dla wykonawców polecenia i rozkazy, mocno ucierpiała. Włóściaństwo, którego głos na rozmaitych szerszych i węższych, „narodowych komitetach“ rzadko dochodzi do uszu adwokatów, redaktorów i księży, biorących wyłączny udział w dyskusji (wynika to jasno z zacytowanej w „Hrom. Wistnyku“ listy mówców) ma dość jałowego i szkodliwego demonstracyjnego politykierstwa, chce realnej pracy, pragnie mieć w Sejmie broniących jego interesów przedstawicieli. Wyznaczenie komisji wyborczych odbyło się wszędzie w sposób przewidywany przez ustawę, a w całym szeregu powiatów pojawili się już poważni i popularni kandydaci, tak z pośród inteligencji, jak i przedewszystkiem włóściaństwa.

Ze stanowiska polskiego na pewne rzeczy należy zwrócić uwagę. Szowiniści ukraińscy nie wierząc w swoje siły, grożą terrorem tym, którzy wezmą udział w wyborach. Więc w sposób niedowzmacznym grożą pogromami dotychczasowym swoim przyjacielom, sjonstom, a „wykluczeniem z ukraińskiego społeczeństwa“ starają się odstraszyć od udziału w wyborach trzeźwych i uczciwych swoich rodaków. Wolność i bezpieczeństwo w kraju naszym gwarantują polski rząd i polskie władze. Terror, wymierzony przeciwko, rzystającym ze swoich praw obywatelskich, jest zamachem nie tylko przeciw wolności, — ale przeciw państwu i władze do tego nie dopuszczają. Wobec zagrożenia większości ludności

Gdańsk podnosi bunt przeciw Polsce.

Zerwanie rokowań w Genewie. Rząd polski wycofuje koncesje.

Genewa. (PAT). Odbyła się pod przewodnictwem ~~Salm~~ i przy udziale wysokiego komisarza Hackinga konferencja polsko-gdańska przy udziale pp. Aszkenazygo, Plucińskiego, Zwierkowskiego i Mergingera z jednej strony, a Salima i ~~Para~~ z drugiej. Konferencja była poświęconą sprawie przyznania Polsce miejsca w Gdańsku na skład amunicji, dalej przyznania Polsce portu dla statków wojennych, a w końcu w sprawie objęcia przez Polskę administracji dolnego biegu Wisły. Wskutek nieprzejednanego stanowiska Gdańska we wszystkich tych sprawach, do porozumienia nie doszło. Wobec tego p. Aszkenazy zapowiedział cofnięcie wszystkich koncesji uczynionych dotychczas w sprawach powyższych przez rząd polski, oraz utrzymanie rekursu przeciwko nieprzychylnemu orzeczeniu wysokiego komisarza Hackinga. Wszystkie sprawy powyższe wejdą na porządek dzienny piątkowego posiedzenia Rady Ligi Narodów.

PRYZNANIE POLSCE BUDYNKU POCZTOWEGO W GDAŃSKU.

Genewa. (PAT). Na środowej konferencji polsko-gdańskiej rozważaną była sprawa poczty polskiej w Gdańsku. Po wyczerpującej dyskusji wysoki komisarz Hacking złożył interpelację uzupełniającą jego poprzednią decyzję w tej sprawie z 25. maja. Interpelacja ta gwarantuje prawa Polski w Gdańsku, wynikające z traktatu wersalskiego konwencji listopadowej i polsko-gdańskiego układu październikowego, oraz potwierdza przyznanie Polsce budynku pocztowego. Prez. Salim wyraził zgodę na tego rodzaju interpelację. Wobec oświadczenia tego, czynionego zadość postulatowi rządu polskiego, dr. Aszkenazy oświadczył gotowość cofnięcia rekursu przeciw decyzji Hackinga z dnia 25. maja.

Rząd wypowiada walkę drożyznie.

Projekt stabilizacji cen środków żywnościowych. — Bezwzględny zakaz wywozu bydła i zboża.

Warszawa. (PAT.) W dniach 30. i 31. bm. odbyło się posiedzenie komitetu doradczego pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, w obecności p. prez. min. Nowaka i ministra spraw wewn. Kamińskiego, dla ustalenia głównych podstaw polityki gospodarczej na nowy rok gospodarczy.

Min. skarbu przedstawił w związku z danymi o zbiorach projekt zamierzeń rządowych, dążących do unormowania warunków w dziedzinie życia gospodarczego, a w szczególności do stabilizacji cen najważniejszych artykułów żywnościowych. Projekt uzyskał aprobatę wszystkich obecnych.

Postanowiono między innymi utrzymać bezwzględnie zakaz wywozu zbóż chlebowych, trzody chlewnej i bydła, oraz wydać energiczne zarządzenia w kierunku stanowczego wprowadzenia w życie powyższego zakazu.

Wobec doskonałego zbioru jęczmienia i kartofli zostanie dopuszczona do wywozu pewna ich ilość na warunkach bliżej określonych przez nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, który bezwarunkowo zabezpieczy zapotrzebowanie wewnętrzne. Przyjęto szereg uchwał w sprawie pomocy aprowizacyjnej dla większych miast i związków współdzielczych.

Rzekoma nota polska w sprawie Małopolski wschodn.

Niezgodność tekstu noty ze stanowiskiem rządu polskiego.

Wiedeń. (AW.) Do „N. Freie Presse“ telegrafują z Paryża za dziennikiem „Echo de Paris“, który donosi, że rząd polski doręczył postom, akredytowanych w Warszawie państw. note, w której prosi o jak najrychlejsze uregulowanie stanu prawnego w Galicji Wschodniej. Rząd pol-

ski wskazuje na zbliżające się wybory do Senatu i Sejmu i dodaje, że opinia publiczna nie dopuściłaby do tego, by Galicja Wschod. była przy tej okazji wyłączona. Nota wspomniana zawiera także projekt statutu autonomicznego Gal. Wschod.

DALSZE ZMIANY NA PLACÓWKACH ZAGR.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się, że w min. spraw zagr. mają zająć zmiany następujące: Charge d'affaires z Rewla p. Neumanna ze stałego przedstawiciela postem w Hel-

singforsie, zaś charge d'affaires w Rewlu zostanie p. Dobrzyński obecnie naczelnik wydziału personalnego w min. spraw zagr., jego zaś miejsce zająć ma p. Łazarski obecnie sekretarz poselstwa w Berlinie.

W interesie państwowym i narodowym leży, by udział w wyborach był jak najbardziej liczny i by wynik ich tak pod jednym jak i drugim względem, był jak najbardziej pomyślny. Chodzi o wybór jak największej ilości, jak najbardziej dobranych posłów polskich, którzy będą w stanie — w wielu sprawach łącznie — podjąć specjalnie trudnemu swemu na tym terenie zadaniu. Walki polityczne nieuniknione, z demokra-

tycznego i ludowego założenia wychodząc, nie raz pożyteczne i niezbędne, traktowane muszą być i z tego punktu widzenia. Walka powinna być nieszowa, prowadzona w przyzwoitych formach. Metody i osoby — dla różnych swoich właściwości — i braków — utrudniające takie postawienie sprawy, powinny być o ile możliwości w czas wyeliminowane.

W. J.

Osadnictwo wojskowe - filarem państwa na kresach.

Odezwa centr. Związku osadników wojskowych.

Z chwilą zakończenia operacji wojennych na wschodzie Polski, gdy przynależność ziem tych do Rzeczypospolitej okazała się jasną dla wszystkich, wyraźnie okazała się konieczność dokonania tam dalszego wysiłku w kierunku **ekonomicznego zagospodarowania i kulturalnego podniesienia** z wiekowego zamiedbania rządu zaborczego i wojennego upadku lat ostatnich. Przeszło stuletnie wysiłki paratu, by zniszczyć tam wszelki ślad polskości, zatrzeć wszystko to, co przypominało łączność z Polską, wynarodowić lub zmusić do wysiedlenia ludność polską i wydrzeć wszelkimi sposobami ziemię z rąk polskich, nie mogły pozostać bez śladu. Straty nasze są olbrzymie i trudno nawet marzyć o ich całkowitem wyrównaniu. Jednak opuszczać rąk nie można i to, co się da — odrobić jeszcze trzeba, zapewniając polskości to stanowisko, jakie się jej słuszenie należy.

W szerokiemi zrozumieniu tej sprawy Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej już dnia 17. grudnia 1920 uchwalił specjalną ustawę o osadnictwie wojskowym.

Odbudować kresy tak, by dla Polski miały należyte znaczenie, znaczyło przede wszystkim dać im ludzi, którzyby tam wnieśli walory kulturalne i ekonomiczne, jakich wymagały miejscowe warunki, ludzi **energicznych**, zahartowanych w trudnościach, a w pierwszym rzędzie **wyrobionych i wypróbowanych pod względem stanowiska swego wobec polskiej idei państwowej**. — Taki element znaleźć można było przede wszystkim w wojsku, które w okresie walk o niepodległość Polski, skupiło w swych szeregach prawie wszystko, co realnie, czynem służyć Polsce było gotowe.

Niechęć nagrody przeto dla żołnierza była jedynym i głównym motywem twórców ustawy w osadnictwie wojskowym, ale pełne przeświadczenie o wartości materiału, jaki tam postać chciano. Stąd wynikają szczegółowe opinie go-

spodarczo-społeczne, jakich niezależnie od opinii co do stanu służby wojskowej i czynów bojowych od kandydata na osadę żołnierską wymagano, stąd pierwszeństwo dla uczniów szkół rolniczych, pracowników społecznych, wreszcie dla tych, którzy na kresy wybierają się z liczną rodziną.

Ci, którzy krwawo te kresy dla Polski zdobyli, dzika zemstę wroga ofiarnie odparli jako żołnierze Rzeczypospolitej — teraz idą znów na te ziemie, by pracować w dalszym ciągu około umocnienia ich i dalszego rozwoju na drodze twórczej, pokojowej pracy — już jako cywili obywateli tejże samej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Rzucono na osadnictwo szereg zarzutów ciężkich, a w większości wypadków zupełnie bezpodstawnych i niesłusznych, jak to stwierdziły szczegółowe badania komisji sejmowych, wiosną 1921 i 1922 r. przeprowadzone. Samym osadnikom bronić się było trudno. Wtedy, gdy znoiny wysiłek około stworzenia pierwszych podstaw bytu na nowo tworzonych osadach pochłaniał osadnika w zupełności, gdy brak mu było środków na najniezbędniejsze codzienne potrzeby życiowe, gdy wreszcie głośniejszym zarzutem nie można jeszcze było przeciwstawić rzeczowych dowodów słusności idei i osadnictwa wojskowego, nie było komu i nie było możliwości parowania akcji przeciwosadniczej. A trudności czyniono przeróżne — często bezmyślne, nikomu korzyści nie przynoszące, często wyrażone, pokrywką pozornej przychylności dla osadnika żołnierza i dbałości o interesy państwa okryte.

Osadnicy przeto milczeli i pracowali, zaciśkając zęby w wytrwałym uporze.

Po roku pracy — na zarzuty owe jedną, ale dostateczną dać mogli odpowiedź: „**Przyjdźcie i oceńcie sami!**”

Dziś, gdy po rocznym okresie pracy, najcięższym, pełnym niespodziewanych przeszkód

i nieprzewidzianych trudności, można z dumą powiedzieć, że idea i wykonanie akcji osadniczej zaśada i ludzie tam wprowadzeni, zdali egzamin wstępny naogół wcale dobrze — pora byłaby zastanowić się nad dalszym wykonaniem powziętego planu, zastosować zdobyte doświadczenie w praktyce i **pełnić całą akcję na szersze tory.**

W pierwszym rzędzie należało skupić **sami osadników**, będących już nie elementem, czynnikiem jeno akcji osadniczej, ale stających się coraz bardziej świadomym swych zadań i zdolnym do ich przeprowadzenia zespołem. Drugim krokiem miało być **uświadomienie szerszych warstw społeczeństwa naszego**, czem jest osadnictwo wojskowe i jakie zadania ma na celu.

Podjąć te zagadnienia mogli przede wszystkim sami osadnicy, jako ci, którzy bezpośrednio do pracy w osadnictwie przystąpili.

W dniach 19—21 marca 1922 odbył się w Warszawie I. Walny Zjazd delegatów wszystkich osadników. Na Zjeździe tym ustanowiono wytyczne stanowiska osadnictwa wojskowego i do stałej pracy w tym kierunku zawiązano **Centralny Związek osadników wojskowych.**

Zadaniem Związku jest współdziałanie z organami rządowymi w dalszym realizowaniu ustawy o osadnictwie wojskowym, oraz reprezentacja i ochrona interesów i praw zrzeszonych osadników.

Członkami Związku mogą być osoby do korzystania z ustawy z dnia 19/XII. uprawnione, a zatem tak już nadzielemi ziemią osadnicy, jak i ci, którzy na dział oczekują. I jedni i drudzy mają cały szereg spraw, które jedynie na drodze wspólnego wystąpienia w zwartej i poważnej organizacji dadzą się załatwić pomyślnie. Poza tem statut przewiduje członków nadzwyczajnych, jakimi mogą być osoby niepodpadające pod poprzednie kategorie, a związane z osadnictwem bądź to ideowo, bądź też węzłami rodzinnymi.

Rozporządzeniem ministra spraw wewn. z d. 12. sierpnia 1922, statut CZOW. został zatwierdzony i z dniem tym Związek rozpoczyna **oficjalną swą działalność.**

W wykonaniu uchwał Walnego Zjazdu, podpisany Zarząd Główny przystępuje do wykonania szeregu spraw mu powierzonych.

W pierwszym rzędzie starać się będzie o takie rozwiązanie życiowych kwestji w osadnictwie, by stworzyć **jak najlepsze warunki pracy dla już osiedlonych osadników**, a temsamem, by umożliwić uzyskanie jak najlepszych wyników z pierwszej części wykonanej już akcji osadniczej, oraz by umożliwić przystąpienie do pracy tym, którzy osadę otrzymują, dopomagając im do przezwyciężenia niezliczonych trudności, jakie ich

HJALMAR BERGMAN.

62

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

(Ciąg dalszy).

— Ach, dobry Boże, byle tylko nie doszło do jakichś scen? Tak się tego boję! Proszę nie zdradzić, wujaszku, że to ja mówiłam. A to o Kubie i Blandzi, to przecież tylko Jonsson.

Uderzył laską o miękki dywan. Nie było nic słychać, ale zagłębienie w dywanie świadczyło o sile uderzenia. Każdy musi odpowiadać za swoje słowa, mężczyzna czy kobieta, Jonsson czy Sara. N'en parlons plus, s'il vous plaît — powiedział, ujął ją wcale niedelikatnie za ramię i poprowadził do karcianego stołu. — Proszę bardzo, siadaj! Panna Blanda każe na siebie czekać!

Sara opadła na krzesło, targała ręce, a strach jej nie był udany.

— A proszę pamiętać o cici!

— Ach, niech mnie licho weźmie! jeżeli nie o niej myślę właśnie — ryknął. Po chwili znów mu się udało opamiętać gniew i mówił dalej głosem cichym, jakby tłumacząc się. — Widzisz, miałam swoje plany — były one ot tak sobie, nie lepsze, ale i nie gorsze od innych. Przyjeżdża Julia i rozmaici inni ze swoimi znów planami — tak, macie je? — krzyknął.

We drzwiach stanął Wikberg.

— Jaśnie pani kazała powiedzieć...

— Co do diabła? co do... przekłeta szelmo?

Zrobił gwałtowny, przed którym cofnął się wystraszony Wikberg.

W tejże chwili stanęła na progu sama jaśnie pani.

— Rogerze, kazałeś mnie wolać?

— Nie, wcale nie, do krośset!

— W takim razie zaszło jakieś nieporozumienie, lecz niema najmniejszego powodu gorączkować się. Przystąpiła do niego, poklepała go po ramieniu i zapytała czule: Pragniesz może pomówić z Blandzią?

Zaskoczony, pokonany, odparł baron: — Tak, za twojem łaskawem zezwoleniem.

— No, w takim razie Wikberg będzie tak grzeczny i poprosi oboje młodych państwa, żeby przyszli.

Wikberg wybiegł, a jaśnie pani dodała: Ach, przypuszczam, że przecież nie będziesz miał nic przeciwko temu, aby i Piotr przyszedł?

Na to jaśnie pan nic nie odpowiedział. Z przesadną, usłużną grzecznością przysunęła krzesło Sara. Jaśnie pani skinęła jej głową z zadowoleniem i usiadła.

Nastąpiło milczenie.

Blandzia była czerwona, a oczy miała opuchnięte. Piotr też był zmieszany, a usta poruszały mu się bezustannie, jakgdyby sam do siebie coś pomrukiwał. I wciąż coś manipulował z chusteczką do nosa, okularami i kieszenią. Wikberg, przejęty

widocznie ważnością chwili, poustawiał krzesła, na których usiedli: Piotr i Blandzia.

Baron zaczął pytaniem: Zdaje mi się, że Blandzia płakała?

— Niestety, ja jestem mimowolną przyczyną — odezwał się Piotr.

Baron mówił dalej: Piotr ma zwyczaj milczeć do właściwej pory.

A jaśnie pani wtrąciła się: Może pan Wikberg będzie łaskaw opuścić pokój i drzwi zamknąć?

— Wikberg zostanie! krzyknął baron. — Zostać! — powtórzył.

— W takim razie ja odejść — rzekła jaśnie pani, ale skoro baron temu nie zaoponował, siedziała dalej spokojnie.

— Pragnę pomówić z tobą, Blandziu, o bardzo ważnej sprawie, zaczął baron po raz drugi, a głos jego brzmiał nieco weselej. — Wiesz przecież, moja mała, że sporządziliśmy testament bezwzględnie na Kubie, względnie i na twoją korzyść, ha? Wiemy o tem? A dalej znamy też i małe rozporządzenie, odnośnie do Kubie i Blandzi, co? Wiemy o tem?

Gdy Blandzia nie odpowiadała, odezwała się jaśnie pani z irytacją:

— Boże drogi, Rogerze, o tem wiedzą przecie wszyscy. Dokąd to prowadzi właściwie?

(C. d. n.)

przy tym pięknymi, ale niesłychanie ciężkim warunkach, jakim jest osada żołnierska, czekają.

Równocześnie skierujemy niemięjsze wysiłki, by akcja rozpoczęta, nie utknęła i nie zamarła w pierwszym etapie, ale była przeprowadzona systematycznie i planowo w dalszym ciągu w myśl interesów państwa.

Wreszcie starać się będziemy z jednej strony na podstawie stworzonej organizacji skupiać wszelkie wysiłki, wzajemnie korygować i ustalać linie postępowania naszych członków, tak, by praca ich ściśle wiazła się z otwierającymi się już teraz i w przyszłości zadaniami pioniera kultury polskiej na kresach, a z drugiej znów strony stanowić musimy wobec społeczeństwa czynnik informacyjny i pośredniczący, mający zarówno uświadczać szeroki ogół o prawdziwym stanie rzeczy, jak i dawać mu możliwość zetknięcia się z oficjalną reprezentacją osadnictwa.

Liczymy, że wyraźne państwowo-polskie stanowisko i wytknięte cele, zdecydowanie demokratyczny charakter, duch i przekonania szerokiej masy osadników, oraz zupełna bezpartyjność polityczna Związku jako organizacji, jasne i dla każdego prawego Polaka szczytne zadania, jakie sobie w naszej działalności na kresach stawiamy, przy stanowczej i wyraźnej lojalności wobec całej ludności miejscowej, zjedną nam przychylną i bezstronną ocenę tych wszystkich czynników, dla których dobro Rzeczypospolitej Polskiej nie jest tylko czczym hasłem bez treści.

Występujemy wobec społeczeństwa bez jakichkolwiek uprzedzeń; rzucamy w niepamięć to wszystko, co dotychczas przeciwko nam kierowano; rozpoczynamy nowy okres działalności z wiarą, że to były nieporozumienia tylko, a nie akty złej woli i wrogiego wobec nas stanowiska. Z wdzięcznością przyjmujemy życzenia, do poprawy stosunków zmierzającą krytykę, ale stanowczo odpierając i zwalczając wszelkie zamierzenia, dążące do podkopania idei, w której widzimy jedną gwarancję zapewnienia Polsce spokoju i rozkwitu jej ziem wschodnich.

Wzywamy wszystkich, bez względu na przekonania polityczne do współpracy na tej obszernej niwie, jaką dla Polski są kresy i zapewniamy, że sami współpracować będziemy z wszystkimi, którzy nie partyną walkę, ale realnie wartości pracy społecznej, ekonomicznej i kulturalnej wnieść tam pragną.

Zarząd Główny Centralnego Związku Osadników wojskowych:

Mikołaj Kwaśniewski, Jerzy Bonkowicz Sitauer, Kazimierz Rybicki.

Pragnąc rozszerzyć ramy naszej organizacji, wzywamy wszystkich osadników, oraz uprawnionych do otrzymania osad żołnierskich, by przystępowali na członków Centralnego Związku Osadników wojskowych, o ile nie należą dotychczas do któregośkolwiek z oddziałów, lub kół tego Związku.

Zapraszamy również na członków nadzwyczajnych wszystkich, którym rozwój kresów leży na sercu.

Bliższych wyjaśnień w tej sprawie udziela sekretariat CZOW, Warszawa, Miodowa 1, III. D., Tel. 87-71 w godz. urzędowych od 8-15.

Tamże do przegladnięcia i nabycia statutu i wszelkie informacje co do osadnictwa wojskowego. Wkładka członkowska wynosi 100 mk. miesięcznie, wpisowe jednorazowo 500 mk.

Sprawy ukraińskie.

„DIŁO“ ZMARTWYCHWSTAŁO.

Staraniem ukr. bloku narodowego, do którego wchodzi „Trudowicy“ i partie radykalna i chrześ.-społeczna, wyszedł wczoraj pierwszy numer „Diła“, najstarszego pisma ukraińskiego we Lwowie. Zawieszony w listopadzie 1918 r. za wrogą Państwu działalność, powstaje w chwili organizowania się społeczeństwa ukr. pod hasłem bojkotu wyborczego. Analogia tych dwu faktów dość jasno określa obecne stanowisko współpracownika Petruszewicza.

W okresie rządów austriackich, główną wytyczną działalność „Diła“ była walka z frakcją moskalfilską resp. jej przedstawicielem „Sto-

wem“. Platforma ogólnonarodowa, stworzona przez pierwszego redaktora „Diła“ Włodz. Barwińskiego, stała się później podstawą endeckiej partii ukr. Do „zasług“ „Diła“ należą m. i. kulturalną „borby“ na uniwersytecie lwowskim, walka o prawo wyborcze do parlamentu i sejmu galicyjskiego i j. W czasie walk ukraińsko-polskich dziennik był urzędowym organem „armii“ N. Z. R.

Obecnie „Dił“ zapowiada abstynencję w walkach partyjnych, a przodującym hasłem zwie obronę narodowości jako sumę polityczną interesów N. Z. R.

Red. naczelnym pisma jest F. Fedorciw.

Dowiadujemy się, że w związku ze zmartwychwstaniem „Diła“, przestanie wychodzić „Hrom. Wistnyk“, oficjalny organ „Trudowików“.

—00—

Na reke Ukraincom.

SZKODLIWE SENSACJE.

Różne drobne „zamachy“ wychodzące z obozu skrajnych szowinistów ukraińskich, rfe stanowią celu dla siebie, lecz są środkiem, mającym za granicę o ile możliwości wywołać wrażenie, że u nas panuje nieład, że znajdujemy się w stanie rewolucyjnego wrzenia, spowodowanego polskimi rządami. Na tego celu narażają się poszczególne sfanatyzowane jednostki. Chodzi o rozgłos.

Różne organy, polujące na sensacje i dla sensacji i opartego na niej kolportażu ogłaszające grubemi czcionkami wieści o „ukraińskich zamachach“ wyświadcza szowinistom ukraińskim tę samą przysługę za darmo, zwałając ich od ryzyka i niebezpieczeństwa. Dla setki egzemplarzy sprzedanych naraża się interes państwa. Czas już najwyższy zerwać z tym procederem.

Negacja uchwał i wystąpień endeckich.

Porażka marza i T ampczyńskiego.

POSIEDZENIE SEJMU ODBĘDZIE SIĘ DNIA 19. WRZEŚNIA.

Warszaw. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj w godzinach ramnych prez. Nowak porozumiał się z mi-

nistrami, zaś o 13-tej odbył naradę z marszałkiem, na której ustalono jako ostateczną datę zwołania sesji sejmowej dzień 19. września.

—00—

Rokowania paryskie zakończyły się.

OBRADY KOMISJI.

Paryż. 31. VIII. (PAT.) Havas. Komisja ośzkodowawcza odbyła dziś przed południem posiedzenie. O godzinie 14.30 zbierają się członkowie komisji półoficjalnie, a o godz. 15.30 odbędzie się oficjalne posiedzenie, na którym zapadnie decyzja.

ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ.

Paryż. (PAT.) Półoficjalne obrady komisji reparacyjnej zakończyły się dziś o godz. 5 popoł. Krają pogłoski, że większość jest za belgijsko-włoskim projektem pośrednim, na podstawie którego komisja nie przyjąłaby żadnych wiążących zobowiązań, lecz udzieliłaby Niemcom ulg w spłatach.

DELEGAT AMERYKI BRAŁ UDZIAŁ W OBRADACH!

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji reparacyjnej wziął również udział w obradach w charakterze półurzędowym przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Logan.

GROŻBA ZAJĘCIA RUHRY.

Paryż. (AW.) Według „New York Herald“ krąży pogłoska, że wojska francuskie w obszarach nadreńskich otrzymały rozkaz pogotowia. W okupowanych częściach Niemiec, odbywa się znaczna koncentracja wojsk francuskich, którym posłano posiłki.

—00—

Kryzys gospodarczy w Austrii.

Niemcy oferują pomoc w surowcach.

NIEMCY CHCĄ NAWIĄZAĆ ROKOWANIA GOSPODARCZE Z AUSTRJĄ.

Berlin. (PAT.) Tutejszy poseł austriacki Riegl przesłał swojemu rządowi zawiadomienie, że rząd niemiecki wyraził gotowość rozpoczęcia rokowań z Austrią w kwestiach gospodarczych. Rząd niemiecki prosi Austrię o sformułowanie jej życzeń gospodarczych.

AUSTRJA PRAGNIE KONIECZNIE UNII CELNEJ Z WŁOCHAMI.

Wiedeń. (PAT.) Austriackie koła dyplomatyczne zaprzeczają, jakoby plan unii celnej i monetarnej między Austrią i Włochami rozbił się. Według informacji tych kół, rokownia trwają dalej.

WŁOCHY OPIERAJĄ SIĘ NA TRAKTACIE W ST. GERMAIN.

Belgrad. (PAT.) Cz. B. K. Tutejszy poseł włoski przybył dziś w południe do min. spraw zagr. i w imieniu rządu włoskiego złożył oświad-

czenie o stanowisku Włoch w sprawie austriackiej. Oświadczył on, że włoska polityka wobec Austrii polega na ścisłym wypełnianiu układu w St. Germain. Z tego powodu Włochy wstrzymują się od wszelkiej decyzji, dopóki nie porozumia się ze sprzymierzonymi i interesowanymi państwami. Rokowania z Węgrami mają charakter ekonomiczny.

WŁOSKA POMOC FINANSOWA.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wien. Tagbl.“ donosi z Rzymu, że według tamtejszych dzienników, wczorajsza rada ministrów nie ukończyła obrad nad sprawą Austrii. Z kredytu siedmudziesięciu milionów lirów postanowiono wypłacić jedną trzecią część, a resztę w pierwszych dziesięciu dniach września.

POMOC DLA AUSTRJI SCHODZI NA DROGĘ SKŁADEK.

Rzym. (PAT.) Stefani. Pod przewodnictwem ks. Felizio Massimo utworzył się tu międzynarodowy komitet niesienia pomocy Austrii.

ZAKOŃCZENIE OBRAD UNII MIĘDZY-PARLAMENTARNEJ.

Wiedeń. (PAT.) Na konferencji międzypaństwowej unii parlamentarnej 5. punktem porządku dziennego była sprawa ograniczenia zbrojeń, zaś punkt 6. dotyczył służby wojskowej. Z powodu spóźnionej pory sprawę kontroli nad polityką zagraniczną, i sprawę mandatów odłożono do nastę-

stępnej konferencji. W miejsce ustępującego członka komitetu wykonawczego Schainera wybrano posła Boisona, w miejsce prezyd. barona Adeiswarta, wybrano hr. Appony'ego. Na tem zakończono 20. posiedzenie konferencji, poczem w sali Konzerthausu odbył się bankiet pożegnalny.

—00—

Druga wojna grecko-turecka.

TURCY ROZPOCZĘLI OFENZYWE.

Bordeaux. (PAT.) Rad. Jak donoszą z Konstantynopola, w obecnej ofensywie tureckiej bieżącej udział 10 dywizji obficie zaopatrzonych w broń wszelkiego kalibru, oraz w ogromne zapasy amunicji.

Urzędowy komunikat grecki podaje, że pod miejscowością Elvalnar atak kawalerji i ciężkiej artylerji tureckiej został odrzucony.

Jak donoszą z Adamy wojska tureckie zajęły po zaciętej walce Eskidsche. Posuwanie się Turków trwa dalej na wszystkich odcinkach.

GRECJA ROBI MOBILIZACJĘ W AZJI Mniejszej.

Bordeaux. (PAT.) Z Aten donoszą, że na terytorjum Azji Mniejszej okupowanem przez Grecję poddani greccy należący do rocznika 1903, zostali powołani pod broń. Rocznik 1902 został już zmobilizowany.

MINISTROWIE GRECCY JADĄ DO ARMJI.

Ateny. (PAT.) Minister Theotokis oraz minister Strates udali się wczoraj do Smyrny celem odbycia konferencji z głównymi dowódcami armji.

ATENY ZANIEPOKOJONE ODWROTEM WOJSK.

Konstantynopol. (PAT.) Havas. Wojska greckie wysłane do Tracji odwołano do Anatolji. W Atenach ujawnia się żywe poruszenie opinji publicznej. Prasa atakuje gwałtownie dowódców wojskowych.

OFICEROWIE FRANCUSCY NIE BIORĄ UDZIAŁU W WALKACH.

Ateny. (PAT.) Havas. Min. spraw zagr. dementuje doniesienie pism, według których oficerowie francuscy dowodzą wojskami Kemalistów i dokonują wzlotów na aeroplanach tureckich.

Przed posiedzeniem Ligi Narodów.

SESJA RADY LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.) 31. 8. Rada Ligi Narodów rozpoczęła dziś sesję nadzwyczajnem posiedzeniem pod przewodnictwem Quinones de Leo. Na porządku dziennym znajduje się sprawa Gdańska, sprawa okręgu rzeki Saary, problem niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce i kwestja austriacka. W kołach zbliżonych do Rady Ligi spodziewają się, że sprawy te będą załatwione do soboty. W poniedziałek nastąpi otwarcie zgromadzenia Ligi Narodów, które potrwa od 3—4 tygodni.

ROKOWANIA POLSKO-JUGOSŁOWIAŃKIE ROZPOCZĘŁY SIĘ W PRADZE.

Praga. (PAT.) „Prager Abendzeitung“ donosi

z Marienbadu, że rozpoczęły się tam polsko-jugosłowiańskie rokowania z udziałem posła Piltza, prezyd. min. Pasicza i min. spraw zagr. Nincica. Porozumienie między Polską a Jugosławją ma być przyspieszone ze względu na sytuację w Austrii, która budzi poważne obawy. W Marienbadzie bawi również poseł włoski w Belgradzie, Manzoni.

PODPISANIE UKŁADU CZESKO-JUGOSŁ.

Praga. (PAT.) Dr. Benesz udał się w środę do Marienbadu, gdzie spotkał się z min. Pasiczem i omówił z nim ostatnie punkty czesko-słowacko-jugosłowiańskiego układu. Układ został wczoraj o godz. 10 podpisany.

Plebiscyt niem. na G. Śląsku.

KOMITET POLSKI NAWOLUJE DO WSTRZYMANIA SIĘ OD GŁOSOWANIA.

Katowice. (PAT.) Jak wiadomo, rząd pruski wyznaczył d. 3. września br. jako termin, w którym odbyć się ma na terytorjum G. Śląska, pozostałym przy Niemczech, głosowanie rozstrzygające kwestje:

- Czy G. Śląsk ma być samodzielnym autonomicznym państwem związkowym;
- czy też jak dotychczas pozostać ma prowincją pruska.

Wszystkie partie niemieckie wezwwały swoich członków, aby głosy swoje oddali przeciw autonomji, a za pozostawieniem G. Śląska nadal prowincją pruska.

Wobec tego podpisany niżej komitet ludności polskiej radzi, aby w niedzielę 3. września od głosowania zupełnie się wstrzymać z nast. powodów: 1) Wszelka agitacja z naszej strony za autonomją była i jest niemożliwa. Udział nasz w głosowaniu za autonomją zagraża dalszymi gwałtami na ludności polskiej.

2) Około 60.000 Polaków z Śląska opolskiego przebywa obecnie na terytorjum województwa śląskiego, a w tej liczbie całe mnóstwo osób uprawnionych do głosowania.

3) Wynik głosowania jest przesadzony, mianowicie z chwilą zmiany stanowiska przez centrowców.

4) Do terenu, na którym odbyć się ma głosowanie, włączono też trzy powiaty niemieckie, które nie należały do terenu plebiscytowego. Przez przyłączenie tych powiatów powiększono sztucznie liczbę Niemców powołanych do głosowania.

Podpisali za Komitet polski na G. Śląsku: Weber z Bytomia, Pawleta z Opola, Pordzik z Zabrze.

ULEPSZANIE ADMINISTRACJI NA G. ŚLASKU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj o godz. 17 rozpoczęło się w Belwederze pod przewodni-

ctwem Naczelnika Państwa posiedzenie Rady ministrów. Tematem obrad są sprawy związane z sanacją stosunków na G. Śląsku, przede wszystkim pod względem administracji gospodarczej.

WICEMINISTER SPRAW WEWN. P. DUNKOWSKI USTĘPUJE ZE STANOWISKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wobec mającego nastąpić w najbliższym czasie ustąpienia dr. Dunkowskiego ze stanowiska wiceministra spraw wewn., mówi się obecnie o możności objęcia tego stanowiska przez dyrektora depart. bezpieczeństwa publ. p. Urbanowicza. W tym wypadku dyr. dep. bezp. publ. zostałby podobno naczelnik wdziału p. Kliński.

ZGON GEN. FRANKOWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj zmarł nagle gen. Frankowski, który miał towarzyszyć Nacz. Państwa do Bukaresztu i upatrzony był jako następcą po gen. Jacynie, który niebawem ustąpi ze swego stanowiska gen. adjutanta.

P. PONIKOWSKI NA LIŚCIE N. Z. L.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się, że h. prez. min. p. Ponikowski kandydować będzie w Warszawie do Sejmu i został umieszczony na pierwszym miejscu z listy N. Z. L. (Skulszczycy).

AMERYKA ZACZYNA MYŚLEĆ O ODBUDOWIE ROSJI.

Waszyngton. (PAT.) Rząd amerykański stara się wyhadać opinie sowietów w sprawie ewentualnego wysłania do Rosji komisji ankietowej o charakterze czysto technicznym bez pełnomocnictw do rokowań. Wyniki ankiety posłużyłyby do sformułowania poglądów rządu amerykańskiego na sprawę udziału Ameryki w ekonomicznej odbudowie Rosji na wypadek gdyby zgodziły się na taką politykę.

Wiadomości telegraficzne.

Szykany niem. względem oficerów franc. Katowice. Na podstawie informacji urzędowych konsulatu generalnego republiki francuskiej w Ka-

towicach dowiadujemy się, że pułkownicy francuscy, którzy jako instruktorzy polskiego sztabu generalnego w Warszawie wyjechali na G. Śląsk i przez nieopatrność szofiera dostali się bezwiednie na terytorjum Śląska opolskiego odstąpił Niemcom, po 4-dniowym pobycie w więzieniu wrócili do Katowic. Sąd karny niemiecki skazał każdego z aresztowanych na grzywnę 20.000 mk. niem. z zamianą na areszt. Ponieważ aresztowani odsiedzieli 4 dni, kary te zostały darowane. Gdy konsul francuski zażądał, aby wypuszczonych oficerów oddano mu pod opiekę, władze niemieckie odmówiły temu, podając jako motyw, że nie mogą ponosić odpowiedzialności co dalej wydarzyć się może, poczem odwieziono oficerów francuskich pod eskortą niemieckich funkcjonariuszy policyjnych autobusem ciężarowym. (PAT.)

Ciężki przemysł niem. odbiera Wirthowi teki spraw zagr. Berlin. Na zapytanie w sprawie obsadzenia teki min. spraw zagr., którego agendy prowadził kanclerz od czasu zamordowania Rathenau'a, oświadczają z kół miarodajnych, że kanclerz dalej będzie prowadził te czynności. Na natychmiastowe obsadzenie teki min. spraw zagr. niemieckich nalega wielki przemysł niemiecki, zwłaszcza organ Stinnesa „Deutsche Allg. Zeitung“ (PAT.)

Wolnościowy ruch w Nadrenji. W Emmerich w Nadrenji odbyło się wczoraj zebranie rolników dla wysłuchania sprawozdania członków nadrenskiej ludowej partji republikańskiej. W końcu zebrania rolnicy przyjęli rezolucję popierającą całkowicie program republ. reńskich i zwrócili się z wezwaniem do wszystkich narodów cywilizowanych z prośbą o pomoc w walce z militarystem pruskim, oraz celem utworzenia niezawisłej republiki Nadreńskiej (AW.)

Stinnes zakupił „Taegliche Rundschau“ Berlin. Stinnes zakupił drugie wielkie pismo „Taegliche Rundschau“, które dotychczas było organem niemieckiej partji ludowej. Otrzyma ono obecnie zabarwienie niemiecko-narodowe. (PAT.)

Z letniej Rady miejskiej.

Pod znakiem zupełnej pogody odbyło się wczorajsze posiedzenie delegatów Rady miejskiej. Wszystko było takie miłe, przytulne, zagryzające jabłka podczas banalnych interpelacji. Obradom przewodniczył prezydent Neumann. „Na odwrtkę“ wyczerpywano porządek dzienny, a nie wnioski nagłe. Z racji bliskich wyborów objęto skład komisji okręgowych wyborczych. Mandaty wyciągał z zapyłonego szeregim lat kielicha lub miniaturowej urny r. Höflinger. Do komisji okręgowej dla m. Lwowa Nr. 50 weszli w ten sposób jako członkowie: Lewicki Bolesław, dr. Loewenherz Henryk, dr. Majerski Aleks., dr. Pazdro Zbigniew, jako zastępcy: Chajes Wiktor, Eljasz Kazim. Lityński Michał i Philipp Edmund.

Na wniosek r. dr. Wereszczyńskiego referenta przedwyborów, uchwalono odroczyć wybory do komisji obwodowych dla m. Lwowa do poniedziałku.

Do komisji okręgowej dla okręgu lwowskiego Nr. 51, weszli jako członkowie: dr. Leszek Majewski, adwokat kraj. i Kaz. Papara z Podlisk. Na zastępców powołano: Adolfa Joszta, prof. Akademji dublańskiej i Zdzisława Kierskiego z Ulmowa.

Już w innej sprawie, na wniosek r. Wereszczyńskiego powołano na radców ubezpieczeniowych dla państwowego Instytutu wzajemnych ubezpieczeń od ognia: dr. Boziewicz Marjana, dr. Ruckera J., dr. Szpora Lucjana, Zierina, inż. Rawskiego Winc. i Włodzimierskiego Wal.

Stosownie do referatu r. Szczyrka postanowiono nadgrodzić szczęśliwego zwycięzcę w locie okrężnym Warszawa—Kraków—Lwów 126 tys. mp. (Dzienna płaca pilota wynosi około 30.000 mp.).

Cołkolwiek dłużej zastanawiano się nad sprawą adaptacji baszty prochowej na Podwalu. Z powodu wniosku r. inż. Rawskiego o rozszerzenie i gruntowną reperację baszty i przypominania przedydium miasta przez dyr. Czołowskiego, iż baszta przeznaczoną jest na umieszczenie hojnych darów p. Orzechowicza. W myśl referatu r. Sawczyńskiego uchwalono wstawić do budżetu na 1923 kwotę 5,650.000 mk. na konserwację baszty.

Prócz tego przeznaczono 210.000 mk. na ufundowanie gablotki żelazno-szklanej dla 40 zeszytów ze zbiorów p. Orzechowicza.

Poza porządkiem dziennym, wiceprezydent Stahl zdawał sprawę z rokowań między gminą a pracownikami gminnymi, którzy wystąpili w połowie sierpnia z żądaniem regulacji plac opartych na państwowym schemacie klasowym. W toku pertraktacji robotnicy zażądali prócz tego 65 proc. podwyżki płacy sierpniowej i 85 proc. września, podczas gdy od października miałyby obowiązywać normy plac pracowników państwowych. Wiceprez. Stahl zaproponował ze strony gminy podwyżki 20 proc. za sierpień i 50 proc. za wrzesień. Robotnicy na to się nie zgodzili i odwołali się do zgromadzenia ogólnego, które odbędzie się w sobotę. W wypadku, gdyby gmina nie poszła wyżej w podwyżkach proc. za oba miesiące, pracownicy gminni wstrzymają się od pracy — t. zn. ustanie ruch tramwajowy, czynności zakładu gazowego i t. d.

Dyr. M. Z. E. p. Tomicki oświadczył, iż 30 proc. podwyżka plac spowoduje ponowną podwyżkę biletów tramwajowych i prądu. Bilet zwykły kosztowałby w takim razie 70 mk., dworcowy 100 mk., karta miesięczna 6000 mk. i t. d. O ileby podwyżka poszła ponad 50 proc. bilet zwykły kosztowałby 100 mk.

Nie ulega kwestji, że pracownicy gminni otrzymają tę drugą podwyżkę, która spowoduje ponowną falę drożyznianą i obciążenie budżetu gminy m. Lwowa sumą około 60 milionów mk. miesięcznie.

Na wniosek p. Stahla wybrano komisję złożoną z rr. Souppera, Sawczyńskiego i Chrystowskiego, która przystąpi do dalszych rokowań.

Na tem posiedzenie zakończone.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Idziego op.; gr. kat. Andreja. Julro rz. kat. Justa bisk.; gr. kat. Samuila pr. — Wschód słońca 4:38, zachód 6:11.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7:30 wiecz.

W piątek i sobotę „Ten, którego biją po twarzy” — występ W. Brydzińskiego.

W niedzielę „Tajfun” (występ W. Brydzińskiego).

W poniedziałek „Ten, którego biją po twarzy” (występ W. Brydzińskiego).

We wtorek „Zamrle oczy”, opera.

W środę „Tajfun” (występ W. Brydzińskiego).

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę „Sybilla”, operetka.

W niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę „Sybilla”.

Teatr liter.-art. „UL” Ossolińskich 10, pod dyr. S. Śliwińskiego. Występy: Zofji Wojnowskiej primadonny opery i operetki warzawskiej Haliny Zmichorowskiej, Pauliny Naskowskiej, M. Budzanowskiej, P. Chwastkiewicz, K. Chrzano-wskiego, Neussera, Józefowicza pastel sceniczny, „Bajaderki” satyra Brunona Winawera. Dokument tajny. Początek o 8-mej. Sextet orkiestrowy.

We Lwowie.

— **Lwów pójść powinien za przykładem.** Z Krakowa donoszą: Począwszy od października br. aż do wiosny, wydawane będą we wszystkich szkołach krakowskich, tak średnich, jak i powszechnych, śniadania dla uboższej młodzieży szkolnej. Akcja pomocy dla uczącej się młodzieży będzie w obecnym roku szkolnym zorganizowana na większą skalę, gdyż dużo uczniów mieszka poza Krakowem i we wczesnych godzinach porannych dojeżdża pociągami do szkół. Magistrat krakowski przeznaczył na śniadania dla młodzieży szkolnej na pierwsze miesiące zimowe 3000 kg. białego cukru po minimalnej cenie 300 mk. za 1 kg., a po nadejściu transportów mąki, zarezerwuje pewną jej ilość na chleb, względnie bułki, również po bardzo niskiej cenie. Do tego czasu, zanim nadejdzie mąka, magistrat zobowiązał się dostarczać pewną ilość chleba z piekarni miejskiej. W najbliższym czasie zwoła magistrat konferencję dyrektorów zakładów mączkowych krakowskich, na której omówiony zostanie system w prowadzeniu kuchni.

— **Zbiórka uliczna na rzecz Domu im. Tadeusza Kościuszki,** najstarszej bursy polskiej dla niezamożnej młodzieży szkół średnich zamiejscowej, organizowanej przez Towarzystwo pomocy nau-

kowej we Lwowie, odbędzie się 3. bm. w niedzielę. Młodzież tej bursy chlubnie zapisała się w ostatnich krwawych zapasach z najeźdźcami na nasze miasto. Panie z koła matek i przyjaciół młodzieży uprasza wydział Towarzystwa pomocy naukowej o poparcie i czynną pomoc. Odbiór worków i puszek wraz z legitymacjami 2. bm. w sobotę od 4—6 po południu w gmachu galicyjskiej oszczędności, w parterze.

— **Nowa taryfa kolejowa i pocztowo-telegraficzna.** Od dnia dzisiejszego, tj. od 1. września obowiązuje nowa osobowa taryfa kolejowa i pocztowo-telegraficzna. Portorium zwykłego listu wewnątrz kraju wynosi 50 mp., a karty korespondencyjnej 30 mp. Za receptis (list lub kartka polecona) 40 mp., za doręczenie pośpieszne (express) 200 mp.

— **Podwyżka taryfy osobowej na kolejach państwowych w Polsce.** Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe znaczne podwyższenie taryf osobowych. Łącznie z tą podwyżką ulegają zmianie także i inne postanowienia taryfowe, przepisujące pobranie pewnych opłat dodatkowych w komunikacji osobowej.

M. in. podwyższona została najniższa opłata przewidziana za odbycie niezgłoszonej podróży bez biletu, t. z. dopłatę karną z 600 mk. polsk. na 1.000 mkp. Dodatek pobierany od podróżnych z okazji wystawienia biletu na zgłoszoną jazdę w pociągu podwyższony został ze 120 mk. na 200 mk., a opłata za zajęcie miejsca w pociągu bez zamiaru jazdy z 300 na 500 mk. Za nieuzasadnione zatrzymanie pociągu, np. przez pociągnięcie linki bezpieczeństwa płacić się będzie 15 tysięcy mk. (dotychczas 10.000 mk.).

Ceny biletów miesięcznych będą również droższe, a będą wynosiły 3.000 mk. od każdego choćby rozpoczętych 10 klm. w klasie trzeciej. Odpowiednie podwyżki doznają też i inne bilety okresowe, tj. sezonowe i roczne, oraz miesięczne bilety uczniowskie (750 mk. za każde 10 klm.) i tygodniowe bilety robotnicze (600 mk. za każde 10 klm.).

Cena biletu peronowego wynosić będzie 100 mk., miesięcznego biletu peronowego 3.000 mk.

Posiadacze biletów okresowych, których czasokres ważności sięga poza 1. września b. r., winni dopłacić różnicę ceny za czas od 1. września do końca ważności biletu okresowego.

— **Zaliczki dla oficerów.** Według pragmatyki służbowej dla oficerów nie mogli oni dotąd otrzymywać zaliczek. Obecnie jednak informują, że min. skarbu wyznaczył znaczne kwoty na fundusz pożyczkowy dla oficerów, z którego udzielane będą zaliczki. (G.).

— **Pierwsze przedstawienie operetkowe.** W sobotę odbędzie się inauguracyjne przedstawienie w Teatrze Nowości miłej operetki Jacobiego „Sybilla”. Reżyseruje Tatrzanski, w głównych rolach pp.: Miłowska, Brzeska, Kuligowski, Tatrzanski, Świeży, Kowalski, Schmidt, Rofski i inni. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła. W Teatrze Nowości poczyniono liczne ulepszenia techniczne i dekoracyjne.

— **W sprawie imprez teatralnych.** Otrzymaemy następujące pismo: Związek artystów scen polskich, gniazdo Lwów, ogłasza niniejszem, iż nie bierze żadnej odpowiedzialności za rozmaite przedstawienia, które urządzają amatorzy lub jednostki, podające się za aktorów. Z. A. S. P. podjął świadomą walkę z wszelkimi imprezami, składającymi się z ludzi niepowołanych, którzy obniżają poziom artystyczny, szkodzą sztuce polskiej, a temsamem ublizają godności aktora polskiego. Z. A. S. P. zwraca się zatem w obronie praw swych członków do odpowiednich czynników (starostwa, magistraty, urzędy policyjne i gminne), by podobnym imprezom, które składają się z osób nie należących do Z. A. S. P., nie zezwalały na urządzenie żadnych widowisk. Prosimy odpowiednie czynniki w dobrze zrozumiałym interesie obopólnym, by żądały wykazania się zezwoleniem Z. A. S. P. na takie imprezy lub uprzednio porozumiały się telegraficznie z Z. A. S. P., który bezstronnie służyć będzie opinią co do poszczególnych aktorów, czy wartości artystycznej danej imprezy. Zaznacza się równocześnie, że każdy aktor związkowy posiada legitymację wraz z fotografią, wystawioną przez Centralny Z. A. S. P. Członkom Z. A. S. P. przypomina się, iż branie udziału w imprezach,

nie mających konwencji z Z. A. S. P. lub nie posiadających zezwolenia Z. A. S. P. na urządzenie przedstawień jest pod karą wykluczenia ze związku wzbronionem. Adres gniazda: Z. A. S. P. Lwów, Teatry miejskie. — **Okoński — Zbrojewski.**

— **Niepotrzebne jątrzenia.** Z kompetentnych sfer dowiadujemy się, że otrąbione przez pewne dzienniki aresztowania wśród Nar. Kom. Ukr., jakoteż wśród organizacji skautowej „Płastuna” nie odpowiadają prawdzie. Na skutek pewnych danych przeprowadzono onegdaj w nocy rewizję w mieszkaniach dr. Kurceby, Włodz. Celewicz. odpow. red. „Dila”, Stef. Terleckiego, Włodz. Martyńca i i., gdzie zastano S. Iwasieczkę, Demczuka, Dziłkowskiego, Muchę i kilku innych nie posiadających dokumentów osobistych. Po chwilowym przetrzymaniu na policyjnym i spisaniu protokołów, wypuszczono ich na wolność. Inne aresztowania nie dotyczyły „Płastuna”, ani jego akcji skautingowej.

— **Proces Fedaka,** który rozpocząć się miał 6. września, został na podstawie wczorajszych obrad, odroczony na czas późniejszy.

— **Stała komunikacja lotnicza Lwów-Gdańsk.** W najbliższych dniach ma być otwarta stała komunikacja nadpowietrzna Kraków-Lwów-Warszawa-Gdańsk. Pierwszy lot odbędzie się d. 1. września ze Lwowa via Warszawa do Gdańska.

— **Zderzenie tramwaju z wozem.** Wczoraj w południe na ulicy Kazimierzowskiej naprzeciw budynku policji państwowej wóz tramwajowy KD zderzył się z naładowanym towarem wozem J. Kirepki, wieśniaka z powiatu tomaszewskiego, przyczem wóz tego ostatniego został doszczętnie niemal pogruchotany. Ludzie, jak i konie, wyszli z tej opresji cało.

— **Włamania i kradzieże.** Z zamkniętego mieszkania Józefa Oberländera przy ul. Ossolińskich 19 skradli nieznani sprawcy garderobę wartości 100.000 mp., a Feliksowi Minigiewiczowi z biura przy ul. Lindego 9 maszynę do pisania syst. Remington, wartości 300.000 mp. — W wozie tramwajowym KD skradziono Leonowi Sandbergowi z kieszeni palta złoty pierścień, wartość pół miliona marek, zaś Katarzynie Wasiowej w gmachu P. K. K. P. dwie obligacje pożyczki amerykańskiej po 100 dolarów i 73.000 mp.

— **Dr. WITOLD ŁUCZYŃSKI** po powrocie z wyjazdów letnich rozpoczął ordynację. 2620

Z całej Polski.

— **Wstrzymanie emigracji do Ameryki.** Urząd emigracyjny podaje niniejszem do wiadomości, że zgodnie z zawiadomieniem konsula amerykańskiego w Warszawie, norma wyznaczona przez urząd Stanów Zjednoczonych dla emigrantów z Polski została już osiągnięta. W konsekwencji tego starostwa przestaną z dniem 1. października aż do odwołania wystawiać paszporty emigrantom, pragnącym udać się do Stanów Zjednoczonych. (PAT.).

— **Paszporty dla reemigrantów z Ameryki.** Urząd emigracyjny podaje do wiadomości, że paszporty wystawione reemigrantom powracającym do Polski przez północno-amerykańskie placówki konsularne Rzeczypospolitej (t. zw. paszporty białe) nie będą nadal służyły do podróży ponownej z Polski do Ameryki. Na wypadek wyjazdu do St. Zjednoczonych reemigranci otrzymywać będą za pośrednictwem urzędu emigracyjnego zwykłe paszporty zagraniczne, zaś konsulaty amerykańskie będzie je wizaowały na podstawie osobnych zaświadczeń urzędu emigracyjnego. Rozporządzenie to nabiera mocy z dniem 1. października br.

— **Zbrodnicze podpalania.** W Swobodzie, Złotej pow. brzeżański, miejscu zamieszkania i działalności b. posła Tymka Starucha spłonęły w nocy 30. z. m. zabudowania dworskie i ustawione w dziedzińcu stogi zboża, zebranego z 1000 morgów. W jednej ze stajni spałło się 30 koni. Pożar wybuchł w kilku miejscach równocześnie. Szkoda przekracza sumę dziesiątek milionów.

Tej samej nocy spaliła się w Rybnikach obok Brzeżan, nowowynbudowana szkoła polska. W obu wypadkach stwierdzono ponad wszelką wątpliwość udział ukr.-bolszewickich bojówek. Władze prowadzą energiczne śledztwo. (Brzeżany. Kor. wł.).

— Z „Sokoła“. Dzielnica małopolska Związku sokolego poleca okregom w Stanisławowie i Stryju zorganizowanie w gniazdach, do nich należących, gromadnych wyjazdów na żałobną uroczystość, którą w dniu 10. bm. o godz. 9 rano obchodzić będzie społeczeństwo polskie w Kolumny na uczczenie bohaterkiej śmierci męczenników zmarłych z głodu i udrczeń, doznanych w więzieniach na Kosaczowie. Gniazdom do innych okregów należących zezwala się na wysłanie delegacji

— Cukier dla Krakowa. Z Krakowa donoszą, że w tych dniach nadejdzie do Krakowa około 60 wagonów cukru, które rozdany zostanie pomiędzy kooperatywy i konsumy. Cena cukru wynosić będzie za 1 kg. 640 mp. (za miarki i 720 mp. (za kostkowy). Dla szerokich warstw ludności cukier ten po cenach powyższych sprzedawany będzie w sklepach magistrackich. Równocześnie sprowadzili kupcy krakowscy wielką ilość cukru, który sprzedawać będą po 800 do 850 mp. We Lwowie dotychczas nie słychać o nadejściu cukru dla kooperatyw i konsumów — nie ma go też w sklepach miejskich, a w innych sklepach kosztuje 1 kg. cukru miarkowego 820 mp., podczas gdy w Krakowie sprzedawany będzie po 640 mp.

— Kradzieży listów amerykańskich w Krakowie dokonano znowu na poczcie na dworcu kolejowym. Włamano się do sortowni, gdzie złożono z pospiesznego pociągu warszawskiego około 300 sztuk listów amerykańskich w 6 workach. Nieznani sprawcy dostali się do sortowni przez wybitny otwór. Wśród kopert porzuconych na strychu, znaleziono jeszcze onegdaj kilkadziesiąt dolarów.

Dyrekcja poczt w Krakowie wyznaczyła nagrodę 250.000 mk. za wykrycie sprawców kradzieży.

Ze świata.

— Zrzeszenie geologów krajów karpaccich. Na XIII. międzynarod. zjeździe geologów w Brukseli doszło do ścisłego zbliżenia uczonych krajów Małej ententy i Polski. Przy udziale wybitnych uczonych francuskich jak de Martonne, Lugeon i i. założono „Association géologique Carpatique” celem wspólnej pracy nad zbadaniem geologii Karpat i wogóle kooperacji naukowej Polski, Czech, Rumunii i Jugosławii. Do komitetu wykonawczego z ramienia Polski wszedł dr. Nowak (Kraków).

Wobec rozpowszechnionych pogłosek że zaniedbałem praktyki lekarskiej podaję niniejszem do wiadomości, że na wezwanie udaę się do chorych i praktykuję w domu stale od godziny 2—5 w chorobach kobiecych.

Dr. Władysław Bylicki
profesor ginekologii i położnictwa.

Szkoła muzyczna S. Kasparek i Kochanowskiego 4. przyjmuje wpisy na rok szkolny 1922/3, od 30 bm. codziennie od 12—2 i od 5—7 Kurs koncertowy fortepianu prowadzi nadal prof. W. Łabuński.

KOMUNIKATY.

Mały Paderewski. Łatwy zbiorek na for epian z polskich melodyj i oper. Ułożył Władysław Za emba. Uzupelnil i przejrzał Felician Szopski Nakład i własność Leona Idzikowskiego. Warszawa-Kijów.

Nauka gry na fortepianie wymaga dużo pracy i wytrwałości. Jest rzeczą pedagogicznie ważną pracę tę umilić i przyjemnić przez dane już początkującym przedsmaki tych rozkoszy estetycznych, jakie da im w przyszłości opanowanie fortepianu. Taka myśl przyswiecała w daniu zbioru p. t. „Mały Paderewski”, który też odrazu zyskał sobie szerokie uznanie z powodu wyboru istotnie dobrych utworów muzycznych oraz melodyjnego i harmonijnego ich opracowania.

Obecnie leży przed nami wydanie nowe, ukazujące się po wojnie, w Polsce niepodległej. Pozwoliło to wprowadzić utwory, których dawną cenzura rosyjska nie dozwoliła by przepuścić. Oczywiście zwiększyło to znacznie wartość zbioru, który niewątpliwie zdobył sobie zasłużoną popularność i zapewne często używany będzie na podarunki imieninowe i gwiazdkowe. Podkreślić raz jeszcze musimy, że układ całości jest bardzo staranny i że utalentowani muzycy, którzy nad nim pracowali, zasłużyli istotnie na wdzięczność, jakiej im nie poskapią młodociani wykonawcy.

Zaznaczyć wypada jeszcze, że utwory ułożone są w porządku trudności ich wykonania, tak, że np. „Zburzenie się z uludnych snów”, „Hrabiny” i Polone: elijny Noszkowskiego przeznaczone są już dla dzieci bardziej zaawansowanych. Będą one niewątpliwie bodźcem do pracy dla początkujących fortepianistów.

Nekrologia.

†
Ognisko lwowskie Związku P. N. S. P.
zawiadamia o śmierci s. p.
LEONA ZŁOCHOWSKIEGO
gorliwego członka organizacji nauki i cywilizacji i wzywa cz onków do gromadnego udziału w pogrzebie. Pogrzeb odbędzie się dnia 1. września o godz. 5-tej popoł. z Anatomici (ul. Piekarska).

Przez szkło powiększające.

KANDYDAT NA POSŁA.

Cicho było wyjątkowo w redakcji, gdy wtem dało się słyszeć nieśmiałe pukanie. Po chwili wszedł jakiś jegomość w szluzroku i, wyciągając ku mnie obrzynną czerwoną rękę, rzecze:

— Pan redaktor pozwoli, że się przedstawię, jestem Pigulkiwicz, obywatel w Chejderowie.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 31 sierpnia.

+ **Wartość litasa.** Kowieński min. skarbu ustalił stosunek wartości litasa (nowej jednostki monetarnej litewskiej) i ostmarki, według którego litas równa się 125 ostmarkom. (AW.)

+ **Korzyści pożyczki dolarowej.** Poszukiwacze dobrze rentujących się papierów nie zwrócili dotąd należytej uwagi na fakt, że na naszym rynku pieniężnym pojawia się coraz częściej papier dający wszelkie gwarancje i przynoszący blisko 18 proc. rocznie. Papierem tym są obligacje 20-letniej 6-cio proc. pożyczki dolarowej w złocie. Przywożą ją głównie powracający wy-

chodźcy polscy. Pożyczka dolarowa wypuszczona została przez rząd polski na rynku nowojorskim w roku 1920. Kupony obligacji płatne są w dolarach obliczonych na marki pol. podług kursu dnia, półrocznie zdolu 1. kwietnia i 1. października. Rząd polski wykupił pożyczkę do kwietnia 1940 roku dolarami w złocie. Kurs obecnie wynosi 35 proc. od kapitału, co stanowi około 18 proc. rocznie. Cena ta zbyt niska utrzymuje się niezawodnie tylko dzięki niezrozumiałemu brakowi zainteresowania ze strony ogółu, z czego korzystają spekulanci, wyludzający obligacje od nieświadomych ich wartości posiadaczy. (AW.)

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Targ akcji mało ożywiony. Chodorowskie znacznie słabsze, zakończyły kursem 5.100, natomiast Ojkosy silniejsze z początkowego kursu 8.800, awansowały stopniowo na 8.950. Również Rakszawa z 5.800 poszła stopniowo na 5.975. W akcjach bankowych tylko akcje Banku przemysłowego w okresie po kursie utrzymanym. Waluty silniejsze. Dolary zyskały 300 punktów i zakoczyły kursem 8.650. Praga zyskała 25 punktów i doszła do 275. Berlin spadł na 570, pod koniec poprawił się na 595. Wiedeń obniżył się na 12 i pół.

czyły kursem 5.100, natomiast Ojkosy silniejsze z początkowego kursu 8.800, awansowały stopniowo na 8.950. Również Rakszawa z 5.800 poszła stopniowo na 5.975. W akcjach bankowych tylko akcje Banku przemysłowego w okresie po kursie utrzymanym. Waluty silniejsze. Dolary zyskały 300 punktów i zakoczyły kursem 8.650. Praga zyskała 25 punktów i doszła do 275. Berlin spadł na 570, pod koniec poprawił się na 595. Wiedeń obniżył się na 12 i pół.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G.) Tendencja dla marki znacznie osłabła, jednocześnie waluty zagraniczne ruszyły się zwyklowo. Dolar 6.800, funt szt. 38.700. Akcje w sposobieniu chwiejnym. Papiery publ. bez zmiany.

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. kraj.	31 sierp.	B) Akc. przem.	31 sierp.
Akc. Związk.	700	Galicja	50000
Dyskont Lw.	1500	Gafota	1975
Handl. Pozn.	5200	Górka	1800
Hipot. akc.	800	Otkos	T 8900
Hipot. ziemel.	420	Parowozy	1375
Małopolski	800	Patria	5600
Powzeczny	325	Pezet	T 1000
Przemysłowy	T 600	Pocisk	825
Ziemsk. kred.	600	Pol. Glob	650
		Pol. Nafta	2000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. h.	750
Brow. Lwow.	16000	Rakszawa	T 5975
Chodorów	T 5100	Siersza el.	250
Karpalit	2115	Gór. Siersza	1800
Chmielów	3200	Tepege	500
Portland z.s.		Zieleniewski	765
		Zegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 199	Lwów — dnia 31 sierpn. 1922		Warszawa dn 31. sierp.	Zurich dn 31 VIII.	Berlin dn 31 VIII.	Wiedeń dn 30 VIII.
	Gotówka	Dewizy				
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.06—0.06	• 16.50	8.78
1 funt ang.	35500—37500	3750—3775	38100—38800	23.1	7700.00	345900
100 frs franc.	62000—63000	6300—66000	66800—67400	40.15	13100.00	598500
100 fr. szwał.	155000—165000	15500—165000	63800—165000	53.19	32780.00	147150
100 frc belg.	58000—61000	59000—62000	62900—63500	40.15	1260.00	571200
100 K czesk.	20000—28000	26000—28000	28500—28700	17.3	703.00	14900
100 K węg.	400—500	42—52	—	—:7	22.54	4546
100 K austr.	11—14	11—14	1350—1300	—:13/4	2.07	100.—
100 M niem.	525—625	525—625	535—620	0.30	100.—	5485
1 Dolar am.	850—870	850—870	8580—8650	526.08	1700.00	77655
100 Lir wł.	3500—3800	36000—37000	36100—37000	22.85	7650.00	34130
100 Lei rum.	5500—6100	5500—6100	—	3.15	228.20	59550
100 guld. hol.	5000—25000	31000—33000	—	204.75	67000.00	301950
100 K. norw.	15000—50000	14000—51000	—	81.75	5921.00	130440
100 K. duńs.	8200—8600	80000—80000	—	112.50	7818.00	166420
100 K. szw.	7000—72500	70000—75000	—	199.00	9387.50	2019000

UWAGA: — oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Warsztaty samochodowe, Garaze, Benzyna, Oliwa, Opony, Detki - -

„AUTO-MOTOR” Lwów, Kopernika 54, tel. 194

Przychodzę w sprawie ważnej tak dla panów, jak i dla społeczeństwa.

— Proszę — rzekłem, podając krzesło.

— Najważniejszą figurą w powiecie — tu chrząknął i usadowił się na krześle — jestem ja. Od szeregu lat zajmuję się życiem społecznym i niezmiernie wiele dobrego zrobiłem okolicy. Obecnie pragnąłbym siły moje i wpływy poświęcić waszemu stronnictwu i w tym celu proszę szanownego p. redaktora o poparcie mojej kandydatury, która jest już szeroko i życzliwie omawiana w tamtejszych sferach kompetentnych.

— A jakież jest pański program polityczny? — spytałem z ciekawości.

— Mam 3 synów, z których najmłodszy zdaje maturo, 8 dorastających córek, żonę, teściową i dwie siostry, które z własnej winy nie wyszły zawczasu za mąż i obecnie pozostają na mojem prawie wyłącznem utrzymaniu.

— Pański program jest mi już zupełnie jasny — odrzekłem, przerywając — ale może pan będzie łaskaw powiedzieć, jakie pan ma realne szanse przeprowadzenia swojej kandydatury?

— Właśnie chciałem od tego zacząć — orzekł ożywiając się — mam nie tylko realne szanse, ale i jeden oryginalny, niezawodny środek. Co do szans, to jako człowiek czystych rąk znam wszystkie tajemnice na probostwie, w urzędach i między żydami i w razie potrzeby mogę zamknąć usta przeciwników na czas dowolny. Prócz tego tak dla miasta, jak dla wsi posiadam środek, który bez szkody dla zdrowia może w dniu wyborów uspić moich przeciwników na 3 dni, tak, że do urny wyborczej staną tylko ci, co do których ja jestem zupełnie pewny.

— Rzeczywiście pański środek jest tak genialny, że nasze poparcie jest tu właściwie zbędne.

— Tak, ale nie być wymienionym w gazecie i kandydować, to jakoś nie wypada — rzekł z pewnem zakłopotaniem. — Ja właśnie chciałem w zamian za poparcie oddać panom mój środek do dyspozycji.

— Bardzo dziękujemy za łaskawą pamięć, ale pan pozwoli, że zaczekamy aż do wyborów, aby się o pańskim wynalazku naocznie przekonać.

Jegośność pożegnał się z miną dość niezdecydowaną.

NADESLANE.

(Za rubrykę ta redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

Pelczyńska 28. N bożenstwo 4. września o 1/29.

Po niebożenstwie zebrań w sal gimnaz. yezn. j. 1611

Szkoła muzyczna

im. **I. J. PADEBEWSKIEGO**

we Lwowie ul. Miłkowskiego 11. (róg Kochanowskiego)

ogłasza, że wpisy na rok szk. 1922/23 już się rozpoczęły.

Przedmioty: **Śpiew solowy, fortepian, skrzypce**

muzyka zbiorowa, teoria, solfeż, harmonia

i historia muzyki.

Furs koncertowy i wyższy fortepianu prowadzi:

Prof. Nat. Kwiecińska.

Kancelarja otwarta od godz. 11 do 7. wieczorem. Uczniowie, którzy nie mają fortepianu, mogą ćwiczyć w szkole

Przy szkole istnieje wypożyczalnia nut. 2623

Znaczna zniżka dla uczniów niezamożnych.

Lekcje gry na fortepianie udziela **Kazimiera Paudler**

ul. Grunwaldzka 1. 9/II.

Wpisy przyjmuje od 26 b. m. codziennie od 11-6 wieczorem. 2539

Pokoju z kuchnią

ewent. 2 pokoi z kuchnią poszukuje małżeństwo bezdzietne.

Oferty pod „Wysoki czynsz“ składać w administracji „Kurjera Lwowsk.“

pod Tadeusz P. 2619

II. Targi wschodnie.

Urząd pocztowy na „Targach Wschodnich“ we Lwowie. Z dniem 3. września br. wchodzi w życie urząd pocztowy i telegraficzny na placu wystawowym we Lwowie z nazwą „Lwów, Targi Wschodnie“ na czas trwania Targów. Zakres działania tego urzędu obejmuje: 1) w dziale pocztowym nadawanie wszelkiego rodzaju przesyłek tak poczty listowej, jak i poczty wozowej, 2) w dziale telegraficznym służbę pełną, tj. nadawczą, aparaturową (flughes), oraz doręczanie nadchodzących telegramów, 3) w dziale telefonicznym przeprowadzanie rozmów miejscowych i międzymiastowych. Służbę oddawczą, tj. doręczanie przesyłek poczty listowej i wozowej dla okręgu doręczeń urzędu pocztowego „Lwów Targi Wschodnie“ uskutecznić będzie urząd pocztowy Lwów 1.

KRONIKA SPORTOWA.

Uniwersytet—Politechnika 3 : 2 (2 : 1). Tradycyjne zawody między Uniwersytetem a Politechniką urządzone od lat kilkunastu odbyły się w środę na cel budowy II. Domu techników. Niestety termin wybrano niezbyt szczęśliwie, przez co publiczność stawiła się bardzo nielicznie. Zawody te miały przebieg bardzo interesujący, a gra otwarta bez odcienia brutalności podobała się ogólnie. Naturalnie, jak zwykle przy drużynach zebranych dorywczo, wyróżniały się specjalnie jednostki, a współpraca graczy była minimalna. Politechnika, mimo, że skład jej ataku był dużo lepszym musiała zejść pokonana z boiska, gdyż para obrońców Uniwersytetu bronila znakomicie swojej bramki, niedopuszczając do strzału niebezpiecznych strzelców Pogoni Wacka i Bacza. Z ataku Uniwersytetu wybijał się Garbień. Dla Uniwersytetu zdobył dwie bramki Garbień i jedna Hoch, dla Politechniki Baszniak I. i Wacek.

Skład drużyn był następujący: **Uniwersytet:** Baczyński (A. Z. S.) bramkarz; Scott (Czarni) i Olearczyk (Pogoń) obrona; Karnecki (Czarni), Schiefer (Hasmonea), Kmiciński (Czarni), pomoc: Beygel, Hoch (obaj Hasmonea), Garbień (Pogoń), Müller (Czarni), Marjan (Pogoń) napad.

Politechnika: Haczewski (Pogoń) bramkarz; Brycki (Lechia) i Tomasiak (A. Z. S.) obrona; Koperkiewicz (Czarni), Kadlec (A. Z. S.), Temnicki (A. Z. S.) pomoc; Baszniak I. (Lechia), Baszniak II. (Lechia), Kuchar Wacek (Pogoń), Bacz (Pogoń), Zborzył Czarni) napad.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Polski we Lwowie. Na drugi tydzień we środę rozpocznie się już turniej o mistrzostwo Polski w tenisie na fok 1922. Zainteresowanie z każdym dniem coraz większe z powodu spodziewanego przyjazdu współzawodników z całej Polski. Na razie wpłynęło 16 zgłoszeń z Krakowa, z Zakopanego, oczekiwane dalsze zgłoszenia w najbliższym czasie z Warszawy i Łodzi. Współzawodnicy lwowscy naturalnie, jak zwykle oczekują ostatniej chwili, w każdym razie jednak ilość około dwadziestu przedstawicieli L. T. L. i T. jest pewną. Kraków zgłosił ogółem 14 współzawodników, w tem 11 panów a 3 panie. Elitę zgłoszonych panów z Krakowa tworzą pp. Schwerle, Jentys, Potuczek, Zachar, z pań startować będą pp. Boniecka, Dubieńska i Zahaczewska. Dalej dwóch przedstawicieli Warszawy, bawiących obecnie w Zakopanem zgłosiło swój udział w turnieju, a to p. Labuński, zdobywca wielu nagród w turniejach w Moskwie i Petersburgu i p. Gachet, tegoroczny zwycięzca w grze juniorów w Warszawie.

Przedstawiciele nasi ze Lwowa, korzystając z trwającej obecnie pięknej pogody, trenują pilnie pod okiem doświadczonego trenera p. Fischera. Niestety w wielkiej mierze daje się odczuwać brak dobrych rakiet, których znikąd dostać nie można. Jak zwykle u nas pomyślano o tej tak

ważnej sprawie zbyt późno i oby się to nie zemściło na wynikach naszych przedstawicieli.

Z członków naszego lwowskiego Towarzystwa przyrzekli już swój współudział następujący: pp. Bogucki, Kuchar Wł., Kruczkiewicz, Meisner, Miziewicz, Pięglowski, Rentschner, Stahl R., Stahl Żdz., Scott Elg., Whitehead i inni. Siłę atrakcyjną turnieju powiększy z pewnością liczny współudział pięknych przedstawicieli L. T. L. i T., które również pilnie oddają się ćwiczeniom. Swoje udział w turnieju zgłosiły na razie: pp. Arciszewska, Kierska, Kolischerówna, Kozakowa, Kruczkiewiczówna, Pawłowska i Stahlówna.

Wspomnieć jeszcze należy, że w ostatnich czasach L. T. L. i T. dla wygody swych członków wybudowało łazienki dla kąpieli natryskowych. Budowę przeprowadzono pod kierownictwem inż. Rejsa.

F. N.

OGŁOSZENIA.

Łóżka żelazne.



*Antoni Halski
Lwów
Sobieskiego 3.*

Wydzierżawienie polowań w Lasach Państwowych w Małopolsce.

Dnia 15. września b. r. odbędzie się o godzinie 11 przed południem w Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych we Lwowie licytacja za pomocą ofert pisemnych na dzierżawę prawa polowania na wszelką zwierzynę w Lasach Państwowych w Nadleśnictwach:

Jabłonów, Kesów, Młodziatyn, Osławy i Peczeniżyn.

Termin wnoszenia ofert mija 14. września o godzinie 15. 2625

Warunki licytacji można przeglądać w Zarządzie Okręgowym we Lwowie.

Dr. Feliks HANN

powrócił i ordynuje w chorobach wewnętrz. i chirurg. G ódecka 46. od 8-12 i 3-5. 2617

N I E M I R Ó W

Kąpiele siarczane i borowinowe, hydropatja. 2292

Lekarz kierujący Dr. Zakrzewski od 1. września ma wolne pokoje bez pościeli.

Od 1. grudnia br. otwarty będzie pensjonat zimowy.

Teatr świątyni APOLLO

Od piątku 1. września b. r. Nowość!

Porwanie księżniczki dolarów

Wielki atrakcyjny film w 6 aktach.

Magistrat m. Lublina

ogłasza niniejszem

licytację ofertową na budowę szkoły murowanej na Czwartku

z terminem wnoszenia ofert do 5. września 1922 roku.

Bliższych informacji udziela Wydział Budownictwa w godzinach urzędowych.

Komisariat miasta Kut rozpisuje

Konkurs

na prowizoryczną posadę sekretarza i kontrolora gmin. z terminem wnoszenia podań do dnia 20. września 1922 roku.

Warunki:

1. Obywatelstwo Polskie.
2. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
3. Kwalifik. według §. 54. ust. gmin. z 3. lipca 1895 dz. ust. kr. Nr. 51.

Pobory 30.000 mk. mies. pierwszeństwo mają inwalidzi i zdemobilizowani. 7552

Komisarz miasta.

PAPIER MASZYNOWY STANISŁAW ABL

Lwów, Legionów 11. Filia: Sykstuska 3.

FUTRA

używane kupuje, przyjmuje w komis, farbuję chemicznie, przerabia na modne fasony

Władysław SOLIK, kuśnierz Lwów, Chorażczyzny 5, II. p. (róg Akademickiej)

Magistrat m. Lublina

ogłasza niniejszem

licytację na budowę drewnianego budynku szkolnego wraz z dostawą drzewa.

Termin wnoszenia ofert 5. września 1922 roku. Bliższych objaśnień udziela Wydział Budownictwa w godzinach urzędowych.

Książki

szkolne nowe i używane, mapy, przybory kancelaryjne i szkolne najtaniej w Księgarni St. Köhlera, Batorego 28.

„Dewajtis“

Naturalna woda stołowa pierwszorzędnej jakości (a la Gieshübler). Wysyła i dostarcza Zarząd źródła „Dewajtis“ w Pacykowie pod Stanisławowem. Główny skład: KAROL KRUPIŃSKI Lwów, Akademicka 4. 1940

ATLASY I MAPY SZKOLNE

ścienne i podręczne w opracowaniu prof. dra E. ROMERA w każdej większej księgarni do nabycia poleca 2628

„ATLAS“ Akc. Spółka kartograficz. i wydaw. Lwów, ul. Łyczakowska 5. Oddz. Warszawa, N. Świat 59, Ag. Poznań Wjazd wa 3

Nauka i wychowanie

Lekcji fortepianu udziela absolwentka kursu konserwatorium, rutynowana pianistka. Zgłoszenia plac Jara 7, I piętro, naprzeciw szkoły muzycznej. 2545

Franuskiego, włoński - go udzielałam fachowo „Sumienny“ Adminis. Kurj. 2616

Zakład d'Enzel obejmuje: Kurs maturalnej seminarjalnej, szkołę wydziałową, szkołę powszechną, internat. Plac Bernardyński 12 A 2:21

Jeżerocznicy kurs maturalny seminarjalnej pod kierownictwem kwalifikowanej nauczycielki i wybitnych profesorów przyjmuje oferty Zarząd kursów Bartosza Górnackiego Miejsca ograniczone. 2626

Posady i prace.

Były wojskowy z wykształceniem średnim poszukuje odpowiedniej posady (najchętniej biurowej). Zgłoszenia w admn. Kurjer lwów. „Sławomir“. 2537

Inteligentna wdowa w średnim wieku, samotna. poszukuje posady do Zarządu bursy lub jako gospodyni do samodzielnego prowadzenia większego gospodarstwa. „Praca“, Żurów obok Bukaczowiec. 2611

Kupno i sprzedaż

Posiadłość handlowa

ołoż na przy Rynku (w mieście na pograniczu) z 2 składami, w teni dobrze zaprowadzony skład żelaza, szkła, porcelany i sprzętów kuchennych, z obszernymi śpiżniami, bez konkurencji natychmiast korzystnie do nabycia

Franz NOWAK

615 Wieleń, Rynek 6.

Młiodu - patoki bezżelaznie kupię. Zgłoszenia „Naturalny“ do administracji Kurjera“. 2630

NAJWIĘKSZY WYBOR

Poznańskimi na Porząd bryczekskich naj. wów ziemskich gospodarstw, f bryk tartak w c. g. n. a ładów, pr emyslowo-handlow ch. III. a. i. n. i. c. posiada na s. zedaz „RTUNA“, Toruń. Szer ka 32. Telef 233. 2069

Pasty do zębów 40 tuzinów oddam w komis lub sprzedam za poł ceny. Zgłoszenia „Tyko zaraz“ do administracji „Kur era“. 2629

Do sprzedania powóz fason r. syjski, pół ohwne osie w ba dzo dobrym stanie, chomonty z surowca, nowe. Złoczów, Podwoje 28, Rolnik. 2627

RURY KOTLOWE

110 sztuk, 2830 m/m długie, 63/57 m/m średnicy, grubość ścian 3 m/m, dostar zy ze składu:

„PILOT“ Lwów, Lwowska 48. tel. 476. 2559

Żelazo sztabowe, Blachę,

Dźwigary po oryginalnych cenach fabrycznych w posyikach całowagonowych poleca „PILOT“ Spółka z ogr. por. Lwów ul. Batorego 4. 2520

Konkurs.

Zarząd gminy miasteczka Uhnów, pow. Rawa ruska ogłasza

konkurs na posadę urzędnika do wymiaru podatków miejskich i na posadę likwidatora

Czynność określona jest ustawą z dnia 17. grudnia 1921 Dz. U. R. P. Nr. 216 z roku 1922.

Warunki, praktyka w Urzędzie podatkowym, co do płacy, porozumienie pisemne z Zarządem gminy.

Uhnów, dnia 23/8 1922.

2576

Kierownik Zarządu gminy. Dwornicki.

Polska Dyrekcja Ubezpiecz. Wzajemnych

Oddział Lwowski Blacharska II.

ubezpiecza budynki, fabryki, towary, ruchomości, inwentarz żywy i martwy ziemiopłody.

Solidne i szeroko rozwinięte stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą

Portfel Instytucji posiada największą ilość ubezpieczeń, co daje pewną gwarancję, szybkiej wypłaty odszkodowań pogorzelowych.

W dziale przymasowym, pobór składki przekroczył w roku bieżącym 3 miljardy Mkp.

Szeroko rozwinięta sieć taksatorów w całej Małopolsce Wschodniej.

Najniższe taryfy, ponieważ Instytucja z tytułu swego charakteru społecnego nie należy do syndykatu Towarzystw prywatnych.

2628